Cena 6 hal.

Nr. 308. Kraków, Poniedziałek 21 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., z odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Odwrót Rosyan na całej linii.

Wiedeń, 21 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 20 czerwca o godzinie 10 przedpołudniem:

Odrzuceni na całym froncie z pozycyi nad Wereszycą, znajdują się Rosyanie od dzisiaj, godziny trzeciej rano, wszędzie w odwrocie.

Wiedeń, 21 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 20 czerwca:

Dalszy ciąg pełnej ofenzywy sprzymierzonych armii doprowadził wczoraj w bitwie koło Magierowa i Gródka do nowego pełnego zwycięstwa nad nieprzyjacielskiemi armiami.

Po sforsowaniu Sanu i zdobyciu z powrotem Przemyśla wymusił sukces sprzymierzonych, w bitwie przełomowej między Lubaczówką a górnym Dniestrem w dniu 15 czerwca, dalszy odwrót nieprzyjaciela, który w międzyczasie przez ściągnięcie licznych posiłków znów nabrał siły do uderzenia. Cofnął on się wtenczas wśród ciężkich strat w kierunku wschodnim i północno-wschodnim. — W następnych dniach skupiło rosyjskie naczelne kierownictwo wojska dla osłaniania galicyjskiej stolicy kraju jeszcze raz resztki pobitych armii, aby w pozycyi nad Wereszycą, silnej skutkiem warunków terenu i dobrze przygotowanej, ostatecznie zatrzymać nasz marsz naprzód. Po zaciętej walce doprowadził także i tym razem szturm bohaterskich sprzymierzonych wojsk ponownie cały rosyjski front do zachwiania. Już w godzinach popołudniowych była nieprzyjacielska pozycya w obszarze ataku armii generała pułkownika M a c k e n s e n a, koło Magierowa, przełamana. Nieprzyjaciel zaczął cofać się ku Rawie Ruskiej i Żółkwi, podczas gdy nad Wereszycą stawiał jeszcze zawzięty opór. W nocy zdobyły szturmem części armii B o e h m E r m o l l i e g o nieprzyjacielskie stanowiska po obu stronach gościńca lwowskiego, równocześnie wdarły się pozostałe korpusy tej armii wszędzie do nieprzyjacielskiego stanowiska głównego. Od godziny trzeciej rano znajdują się Rosyanie na całym froncie bitwy w odwrocie, zarówno w kierunku na Lwów jak i na północ i na południe stamtąd. Sprzymierzone armie ścigają. Znów wpadło w ręce zwycięzców tysiące jeńców i liczny materyał wojenny.

Nad górnym Dniestrem zaczyna nieprzyjaciel opróżniać stanowiska.

Na froncie armii generała P f l a n z e r a zaatakował nieprzyjaciel ponownie na kilku miejscach, został jednakże wśród bardzo znacznych strat odparty.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Haga, 21 czerwca.

(T. B.) Biuro Reutera zapowiada z Petersburga **decydującą bitwę galicyjską pod Gródkiem, tak olbrzymią i tak ważną,** że wszystkie dotychczasowe wobec niej będą mogły uchodzić tylko za potyczki.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 21 czerwca.

Wielka główna kwatera 20 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Na południe od Pilicy wzięły w ostatnich dniach wojska generała pułkownika von W o y r s c h a kilka nieprzyjacielskich stanowisk przednich.

Armie generała pułkownika M a c k e n s e n a wzięły stanowisko Gródka. Z początkiem dnia wczorajszego postąpiły wojska niemieckie i korpus marszałka polnego porucznika von A r z a do ataku na silnie uszańcowane nieprzyjacielskie linie. Po zaciętej walce były popołudniu zdobyte szturmem rowy nieprzyjacielskie, leżące poza sobą w kilku rzędach na froncie długim na 35 kilometrów na północ od Janowa do Huty Obedyńskiej, na południowy zachód od Rawy Ruskiej. Do wieczora był nieprzyjaciel odrzucony aż poza wielką drogę Żółkiew, na północ od Lwowa—Rawa Ruska.

Pod naciskiem tej klęski ustąpił także nieprzyjaciel dzisiaj w nocy z przyległej pozycyi między Gródkiem a Dniestrem, ostro napierany przez wojska austro-węgierskie.

Między bagnami nad Dniestrem a ujściem Stryja opróżnił nieprzyjaciel południowy brzeg Dniestru.

Wschodni teren wojny:

Nieprzyjacielskie ataki przeciw naszym liniom w okolicy Szawli i Augustowa zostały odparte. Własne ataki mniejszych oddziałów doprowadziły do zabrania nieprzyjacielskich stanowisk przednich koło Budt Przysiłki i Kalesie, na wschód od drogi Przasnysz-Myszyniec.

Zachodni teren wojny:

Na północ od kanału La Basse i na froncie na północ od Arras odparliśmy krwawo kilka nieprzyjacielskich ataków częściowych.

W S z a m p a n i i oddział francuski, który po wysadzeniu miny zaatakował w dolinie Perthes został wystrzelany. Przedsięwzięcia Francuzów przeciw naszym strażom przednim koło lasu Peroi doprowadziły do miejscowych walk, w których zatrzymaliśmy przewagę.

W Wogezach ostrzeliwany jest Monastyr silnie przez Francuzów.

Wznowione francuskie ataki w dolinie Fecht i na południe zostały bez skutku.

Z eskadry nieprzyjacielskich aparatów lotniczych, która rzuciła bomby na Iseghem w Flandryi, został jeden aparat zestrzelony, kilka innych zmuszonych do zawrócenia. Dalszy drugi nieprzyjacielski aparat lotniczy został w Szampanii ponad Veuzieres zestrzelony.

Naczelne kierownictwo armii.

General French o walkach we Flandryi.

Londyn, 21 czerwca.

(T. B.) Generał F r e n c h donosi:

Na północ od Hooge obsadziliśmy 200 yardów niemieckich rowów strzeleckich. W tygodniu wzięliśmy 215 jeńców i trzy karabiny maszynowe.

Na północny wschód od Armentieres rzuciliśmy kilka min i przez to zadaliśmy nieprzyjacielowi straty.

Lotnicy nasi z powodzeniem rzucili bomby na centralę elektryczną w La Basse.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 21 czerwca.

Urzędowo ogłaszają 20 czerwca:

Po lekkiem odparciu słabszych włoskich ataków koło Plavy, Ronchi, Monfalcone nastał wczoraj także i na froncie Izoncy znów spokój. Tutaj i na granicy karyntyjskiej strzela artylerya włoska bez skutku na nasze fortyfikacye.

Przy atakach prowadzonych conajmniej przez jedną brygadę na nasze stanowiska na wschód od doliny Fassa, które, jak wiadomo, wszystkie zostały pobite, miał nieprzyjaciel dotkliwe straty. Przed jednym tylko punktem oparcia naliczono 175 zwłok włoskich.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Wiedeń, 21 czerwca.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: O ostatnich walkach koło Plavy komunikują jeszcze następujące szczegóły:

Włosi przez kilka dni bez przerwy z przeszło stu armat ostrzeliwali nasze pozycye. Gdy sądzili, że z powodu ognia nasze pozycye zostały uszkodzone, trzecia włoska dywizya przeszła do ataku. W niezachwianym spokoju piechota nasza czekała na ten szturm i dopiero teraz **rozpoczęła morderczy ogień. Włosi,** wśród których było wielu wypróbowanych żołnierzy z wojny tripolitańskiej, mimo wielkich strat nie dali się powstrzymać od ataków, tembardziej, że nie znaleźli przed naszemi pozycyami żadnych przeszkód. **Zaczęli szturmować jak szaleni. Przyszło do szalonego boju na pięści. Żołnierz walczył przeciw żołnierzowi kolbami, łopatami, kamieniami, nożami, nawet zębami.** Atak się **nie udał.** Jeszcze dwa razy przypuszczono gwałtowny szturm, lecz bez skutku. Gdy siła ich była złamana, cofnęli się, zostawiwszy wielu zabitych i rannych.

Papież do księcia Bülowa.

Kolonia. (Tel. pryw.) „Koelnische Ztg." twierdzi, że Papież wysłał własnoręczny serdeczny list do ks. Bülowa z powodu wyjazdu jego z Rzymu, w którym podnosi jego wielkie zasługi wobec własnej ojczyzny oddane podczas długiego urzędowania, a szczególniej w okresie trudnej działalności ambasadorskiej w Rzymie.

Walki na Gallipoli i na Kaukazie.

Konstantynopol, 21 czerwca.

(T. B.) Główna kwatera donosi:

Na froncie kaukaskim wojska koło Pasiszkere odparły atak nieprzyjacielski, wykonany dla ukrycia odwrotu. Kilku żołnierzy wzięliśmy do niewoli, zdobyliśmy trzy karabiny maszynowe.

W okolicy Olty wojska nasze mimo upartego nieprzyjacielskiego oporu zrobiły postępy. W walce tej stracił nieprzyjaciel 200 zabitych, w tem kilku oficerów, zabraliśmy wiele materyału, broni, amunicyi i t. d.

W Dardanellach artylerya zniszczyła 17 b. m. koło Ariburnu aparaty radiograficzne. Wielka część żołnierzy nieprzyjacielskich zginęła.

Nieprzyjacielski torpedowiec uszkodzony został przez artylerye.

Dnia 18 artylerya nasza bombardowała z powodzeniem artyleryę lewego skrzydła nieprzyjacielskiego i zadała jej wielkie straty.

Lyon, 21 czerwca.

(T. B.) „Noeveliste" donosi: Francusko-angielskie kierownictwo armii, postanowiło, na wypadek, gdyby łodzie niemieckie lub tureckie wznowiły swoją czynność, zatopić kilka starych okrętów w najwęższej części Dardanellów, aby w ten sposób zamknąć cieśninę.

Rzym, 21 czerwca.

„Giornale d'Italia" donosi z Kairu: Generał d'A m a d e został koło Dardanelli zraniony; pozostawał on na okręcie „Savey", który miał kryć lądowanie wojsk. Na pokład okrętu tego spadł granat, który eksplodował niedaleko generała, raniąc go w plecy i odrywając mu dwa palce.

Niemieckie łodzie podwodne na Morzu Śródziemnem.

Ateny. (Tel. pryw.) Tutejsze dzienniki donoszą, że podstawą zaopatrzenia niemieckich łodzi podwodnych, działających na Morzu Egejskiem, jest Aivali, gdzie są zgromadzone wielkie ilości benzyny i środków żywności. Atak na te wyspy jest niemożliwy wskutek zarządzonych środków ostrożności

Na morzach.

Londyn, 21 czerwca.

(T. B.) Admiralicya ogłasza, że niemiecka łódź podwodna, o której zatopieniu doniesiono 25 marca, została zatopioną przez angielski okręt wojenny.

Londyn, 21 czerwca.

(T. B.) Parowiec **„Ajlisa"** został **storpedowany.** Parowiec **„Dulcie"** (2000 ton) na wybrzeżu Soutfolk został przez niemiecką łódź podwodną **storpedowany.** Jeden żołnierz utonął, inni się ocalili.

Sztokholm, 21 czerwca.

(T. B.) „Dagblat" wzywa rząd angielski, aby odpowiedział na zarzuty niemieckie, że „U 29" została zatopioną przez okręt angielski, który nadużył flagi szwedzkiej.

Burza w parlamencie francuskim.

Paryż 21 czerwca.

(T. B.) Na posiedzeniu Izby, odbytem we czwartek, podczas obrad nad projektem ustawy D a l b i e z a przeciw usuwaniu się od służby wojskowej. Przyszło do burzliwych scen. Socyalista R a f f i n atakował ostro rząd, zarzucając, że utworzył się w sposób nieparlamentarny. Gdy się rządzi dekretami, a dyskredytuje się parlament, przygotowuje się dyktaturę.

Uwaga ta wywołała w centrum Izby i na prawicy wielkie poruszenie. Prez. D e c h a n e l wezwał mowcę, aby się wstrzymał od takich aluzyi.

R a f f i n odczytał szereg listów i uchwał Związku robotniczego stwierdzających, że przy przeznaczaniu żołnierzy gra rolę silnie protekcya, tak, że wielka liczba ludzi zdatnych dzięki stosunkom swoim nie idzie na front. Mowca atakował posłów z prawicy, prezydent kilkakrotnie wzywał go do porządku.

Przewodniczący Komisyi wojskowej generał P e d o i a oświadczył: Wojna będzie trwała długo, bardzo długo. Ustawa jest konieczną, bo odpowiada uczuciom ludności, która już dosyć ma gospodarki protekcyjnej i usuwania się od służby. Generał odczytał również listy, między innemi list jednego oficera z frontu, z protestem przeciw różnym sposobom usuwania sę od wojska. P e d o i a chciał także przytoczyć kilka szczegółów z poufnego posiedzenia Komisyi, wielka jednak część Izby, niespokojnie się temu przysłuchując, zaczęła krzyczeć: „Dymisyonować!" Niepokój doszedł do punktu kulminacyjnego, P e d o i a nie mógł dokończyć.

Paryż, 21 czerwca.

(T. B.) Prasa zajmuje się czwartkowem posiedzeniem Izby deputowanych. Pierwszy raz od początku wojny zaznaczyły się tak różnice partyjne. Artykuły dzienników silnie skreśliła cenzura. Jest wrażenie, że stronnictwa lewicy ustawę Dalbieza wniosły i popierały ją, aby mieć przynajmniej broń przeciw rządom Poincarego, Vivianiego i Milleranda, których stanowisko nacyonalistyczne a często klerykalne (?) spotyka się z ostrą krytyką, zwłaszcza socyalistów. „Gaulois" sądzi, że zajścia na posiedzeniu były bardzo poważne, a słowa mowców były niesumiennemi, bo za granicą wywołują radosne echo. Komentarz „Figara", częściowo skonfiskowany, ostro atakuje lewicę. „Temps" ostrzega, że wrogowie czatują tylko na republikę.

Rozruchy w Moskwie.

Kopenhaga, 21 czerwca.

(T. B.) O rozruchach w Moskwie donosi „Russk. Słowo":

Z powodu epidemii w fabrykach, którą ludność zabobonna przypisywała jeńcom, zebrały się 10 b. m. o godz. 10 rano w jednym punkcie masy robotnicze, z przygotowaną listą sklepów nierosyjskich i żydowskich, które zniszczono. O wkroczeniu policyi nic nie wiadomo. Wieczór rozruchy ponowiły się z tą różnicą, że już nie czyniono wyjątków dla sklepów rosyjskich. Rabowano i palono je. Dobrze ubrani obywatele brali udział w rabowaniu, straż ogniowa była bezsilną. Wiele sklepów paliło się do rana, rozruchy także trwały do rana. Metropolita moskiewski ogłosił list pasterski przeciw rozruchom.

„Russk. Słowo" ogłasza artykuł do braci Rosyan, aby nie działali na korzyść wspólnego wroga, który dybie tylko na rozruchy i rewolucyę.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu zarządu miejskiego radny A s t r e s powiedział, że mimo wszystko wierzy w zwycięstwo Rosyi, a rozruchy szerzą niepokój w umysłach. Mowca żądał natychmiastowego zwołania Dumy, co przyjęto burzliwemi oklaskami.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 21 czerwca 1915.

Wiedeń (T. B.) Z kwatery prasowej donoszą, że naczelny komendant arc. Fryderyk przyjął wczoraj na posłuchaniu Bjoernsona, który dzisiaj wyjeżdża na front.

Budapeszt. (T. B.) Minister sprawiedliwości rozporządził, aby w urzędowych dokumentach o żołnierzach, którzy umarli na polu walki lub z ran w walce odniesionych pisano zamiast „zmarli" — „polegli śmiercią bohaterską za ojczyznę".

Niezwykły czyn austryackiego oficera.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą o wielkiej zręczności i waleczności jednego z oficerów. Gdy sprzymierzeni z początkiem maja rozpoczęli pochód zwycięski do Galicyi wschodniej, ścigała kawalerya dywizyi obrony krajowej feldmarszałka porucznika L i s z k i ustępujących Rosyan. Komendant jednej patroli, porucznik Wiktor P i n d t e r w dniu 5 maja zsiadłszy z konia, pisał meldunek. Wtedy napadli go kozacy. P i n d t e r usiłował wsiąść na konia, ale usunęło mu się siodło i razem z kapralem K l o s s e m, który nadbiegł z pomocą, dostał się do niewoli. Dnia 6 maja maszerował Pindter wraz z Klossem do Mszany Dolnej z rosyjską brygadą kawaleryi, dostał się w ogień naszej artyleryi i karabinów maszynowych. Skorzystał on z chwili zamięszania, uzbroił siebie, kaprala Klossa i pięciu infanterzystów, wziętych także do niewoli, w karabiny rosyjskiej eskorty, wezwał rosyjskiego generała do poddania się, poczem zabrał jego, pułkownika, 10 oficerów i 382 żołnierzy do niewoli. Nadto jako zdobycz wpadło w jego ręce 15 armat, w tem kilka ciężkich, wielka ilość podwód, koni i t. d. Razem z oddziałem karabinów maszynowych poprowadził Pindter jeńców do znajdującej się w pobliżu dywizyi przemyskiej obrony krajowej. Przenocował tu u komendanta korpusu, gdzie jeńców oddał. Pindter od początku wojny znajduje się w polu i już dwa razy okazał wielką zręczność i śmiałość przy patrolach.

Gorączkowa czynność w Petersburgu.

Kopenhaga. (Tel. pryw.) Wedle doniesień z Petersburga, **Duma** rozwija gorączkową czynność. Posłowie zbierają się na posiedzeniach klubów, a ministrowie odbywają narady, w których biorą udział także posłowie. Członków gabinetu car często wzywa do siebie; od W. Ks. Mikołaja raz po raz przybywają kuryerzy. Powszechnie uważa się chwilę za nader poważną. Prasa napomina do rozwagi.

Amunicya dla Rosyi.

Bazylea. (T. B.) „Nat. Ztg." za „Secolo" donosi, że **150 parowców z amunicyą dla Rosyi przybyo do Archangielska.** Wracając parowce te zabrały zboże dla Anglii, do czego odnieść należy zniżenie cen na ostatnim targu zbożowym w Londynie.

Propaganda pokoju we Francyi.

Genewa. (Tel. pryw.) „Guerre sociale" rozszerza wiadomości, wedle których wielu patryotów francuskich robi propagandę na korzyść pokoju. Twierdzą oni, że Niemcy zaofiarują honorowy pokój w lipcu, gdy Rosyan ostatecznie zgniotą. Wzmiankowany dziennik zwalcza tę myśl, gdyż byłoby to tylko przedłużeniem wojny.

Ciężka artylerya francuska.

Genewa. (Tel. pryw.) Donoszą z Lyonu, że wskutek ostatniego rozporządzenia ministeryalnego dotyczącego użycia materyału wojennego, przeniesiono przeważną część ciężkiej artyleryi znajdującej się na fortach „Hautes Alpes" na granicy francusko-włoskiej, na front francusko-niemiecki.

Angielskie latawce-olbrzymy.

Genewa. (Tel. pryw.) Członkowie paryskiego klubu lotniczego głośno wyrażają wątpliwość o tem, czy angielski urząd wojenny przeprowadzi swój zamiar budowania olbrzymich statków powietrznych typu rosyjskiego, gdyż we Francyi już dawniej żywione w tym kierunku wątpliwości ciągle jeszcze istnieją. Takiego przedsięwzięcia nie da się wytrząść z rękawa. A zresztą Anglia ma dosyć funduszów, aby wyrzucić parę milionów na eksperymenty.

Powrót Venizelosa do steru.

Berlin. (Tel. pryw.) „Berliner Volksztg." donosi z Aten: Według urzędowego stwierdzenia, partya Venizelosa uzyskała z 316 mandatów 186. **Venizelos żąda bezzwłocznego zwołania parlamentu i ustąpienia gabinetu Gunarisa.** Wskutek choroby króla termin dymisyi Gunarisa jeszcze się odwlecze. Później obejmie Venizelos kierownictwo swej partyi i przystąpi do utworzenia nowego gabinetu. Prawdopodobnie zajmie Venizelos bardzo ostrożne stanowisko wobec ewentualnego udziału Grecyi w wojnie.

Zmyślony interwiew.

Ateny. (T. B.) Agencya ateńska jest upoważnioną do oświadczenia, że ogłoszony przez „Corriere della Sera" interwiew z ks. Jerzym, jest zupełnie zmyślony. Książę nie rozmawiał z żadnym dziennikarzem i żadnych oświadczeń nie składał.

Choroba króla greckiego.

Ateny. (T. B.) Polepszenie u króla jest znaczne. Wczoraj przepędził król kilka godzin na werandzie. Biuletyn wieczorny wykazywał ciepłotę 36.7.

KRONIKA.

W uwolnionym Rzeszowie. W dzisiejszem popołudniowem wydaniu naszego dziennika rozpoczynamy druk własnego sprawozdania o wypadkach i położeniu, jakie nastało w tem mieście w czasie ostatniego najazdu. Sprawozdanie to zawierać będzie wiele nowych szczegółów.

Niedozwolony wywóz żywności. Komenda dworca w Krakowie skonfiskowała stosownie do rozkazów Komendy twierdzy w ostatnich pięciu dniach 692 kg. czekolady, 150 kg. wyrobów cukrowych, 55 kg. mydła, 30 kg. herbaty z powodu usiłowanego wywiezienia tych artykułów bez przepisanego pozwolenia. Przy tej sposobności zwraca się uwagę publiczności na to, że przy wywozie artykułów żywności koleją wymaganem jest obok pozwolenia magistratu, bezwarunkowo jeszcze także pozwolenie intendantury fortecznej, ul. Gertrudy l. 12.

Ruch cywilny na kolejach, jak c. i k. Komenda dworca donosi odbywa się obecnie aż do Rzeszowa. Ludność cywilna wracająca do oswobodzonych powiatów musi być zaopatrzoną w przepisane legitymacye, wydawane przez władze polityczne.

Festyn polski w Wiedniu. Donoszą nam z Wiednia: W sobotę wieczorem odbył się w ogrodzie Koncerthauzu pod nazwą „Wiedeńska muzyka dawniej i dziś", festyn, urządzony przez Komitet z prezydentem Międzynarod. Związku prasy, Wilhelmem S i n g e r e m i redaktorem Zygfrydem L o e w y m na czele. Na festyn, którego dochód był przeznaczony na rzecz 25 rodzin wychodźczych, pozostających w potrzebie, przybyła doborowa publiczność, przeważnie polska, wśród niej Eksc. B i l i ń s k i, ks. Roman S a n g u s z k o, ks. Andrzej L u b o m i r s k i, ks. S a p i e ż y n a, posłowie Z a r a ń s k i, S t e i n h a u s, A d a m, M o y s a, T e o d o r o w i c z, bawiący w Wiedniu radni m. Lwowa, dyrektorzy banków M i c h a l s k i, S t e c z k o w s k i, szefowie sekcyi Ć w i k l i ń s k i, G a ł e c k i i M a d e y s k i, sekretarze ministeryalni W y s o c k i, N e u m a n i L e w i c k i i t. d. Program był bardzo obfity, obejmował bowiem utwory Straussa i Lannera, a z żyjących kompozytorów Lehara, Eislera i Granichstaedtena. Wykonała je orkiestra Straussa. Następnie produkował się kwartet śpiewaków opery nadwornej pp. Cervinus, Majkl Breyer i Duhan, artyści Kossona i Waldemar, wreszcie doskonały chór szkół średnich pod kierownictwem prof. Langego.

Wpisy

do Seminaryum im. św. Rodziny

na cztery kursa przyjmuje kancelarya Zakładu od dnia **26-go czerwca** codziennie od 11 — 12 przedpoł. i od 3 — 4 po południu w domu przy ul. Pędzichów l. 11. I. p

Chrześcijańska

Spółka handlowa

(drobnych kupców)

Jagiellońska 9

poleca: **Mleko słodkie niezbierane i kwaśne codziennie świeże. Świeże jaja. Masło duńskie najprzedniejszej jakości. Śledzie pocztowe i holenderskie.**

Ceny niskie. Ceny niskie.

Agrest, porzeczki,

czereśnie, wiśnie tanio do sprzedania. — Wiadomość: Spółka kolejarzy, Kurniki Nr. 3 vis a vis kościoła św. Floryana.

Pracownia

rzeźbiarsko-pozłotnicza Aleksandra Skoczka

w Nowym Sączu ulica Lwowska l. 11

poleca Przewielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. Publiczności **wszelkie roboty kościelne i salonowe**. Odnawia stare ołtarze, cyboryum i t. p. Zamówienia na prowincyi uskutecznia w oznaczonym czasie i po cenach przystępnych.

Opuściły świeżo prasę broszury p. t.:

Dr J. S. **Cholera** jej istota i zwalczanie . . . . . 20 h.
— **Dysenterya** . . . 20 h.
— **Tyfus** plamisty i brzuszny . . . . 20 h.
— **Desinfekcya** . . . 10 h.

Po otrzymaniu 80 h. w markach przesyła opłatnie

Księgarnia Podhalańska Zakopane.



Rozkład jazdy pociągów pocztowych względnie osobowych

Z Krakowa do Wiednia: 6.14 posp., 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. **7.38** osob., **7.56** posp.

Z Wiednia do Krakowa: **1.03** osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., **8.58** posp.

Z Krakowa do Rzeszowa: 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

Z Rzeszowa do Krakowa: 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego (przez Suchą) 8.36 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa: 8.11 osob., 5.23 osob.

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie do Jasła i Nowego Zagórza: **4.34**, przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa: 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57**, z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie Zakopanego: 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie Zakopanego do Chabówki: **10.24** (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: **7.45** przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie wardonia: **2.46, 4.22**, 1.58 (przyjazd o Żywca **5.54**, 7.30, 5.06 do Zwardoia 10.04).

Ze Żywca względnie Zwardonia do uchej: 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze ywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Vodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via pytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Vodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: **4.51** (przyjazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: **5.14** (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

OFIARUJĘ W UPOMINKU

wszystkim moim P. T. Odbiorcom, Przyjaciołom mojego przemysłu, również naszym Legionistom, żołnierzom po szpitalach i na polu walki się znajdującym — książkę p. t.:

„O MIŁOŚCI OJCZYZNY“

i „STULETNIA WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI“

zawierające najpiękniejsze przykłady polskiego bohaterstwa narodowego

Książki te posyłam darmo i opłatnie!

Dołączam równocześnie parę książeczek bibułek **„POBUDKA“**.

Żądać proszę wprost u mnie:

M. BEŁDOWSKI, KRAKÓW, STAROWIŚLNA 26.

Polecam przy tej sposobności ogólnie znane wyroby: Tutki cygaretowe **„Framos“** i **„SALVESOL“** oraz ulubione bibułki cygaretowe **„POBUDKA“**.

Do nabycia w trafikach i lepszych handlach.



Sporządzenia wykazów

ŚWIADCZEŃ WOJENNYCH

oraz spisów

szkód wojennych

w Krakowie i na prowincyi

podejmuje się dla osób prywatnych siła fachowa.

Wiadomość w kancelaryi adwokata

Dra Juliana GERTLERA

w Krakowie, ul. Floryańska 33

wejście od ul. św. Marka l. 21 w godzinach od 10 — 12 przedpoł.

Kupuję

i sprzedaję **złoto, srebro, brylanty** płacąc najwyższą cenę. **J. Cyankiewicz**, Kraków, ulica Sławkowska **l. 24.**

Handel towarów korzennych, pokoje do śniadań i c. k. główna trafika Marcelego Bursztyna w Limanowej poszukuje zaraz

starszego pomocnika i dwóch praktykantów.

TOWARZYSTWO Wzajemnych Ubezpieczeń W KRAKOWIE

zawiadamia Członków Działu ubezpieczeń na życie, którzy premie za ubezpieczenia życiowe opłacali za pośrednictwem agencyj tegoż Towarzystwa oraz różnych instytucyj finansowych, mających swe siedziby w miejscowościach, z któremi kontakt z powodu wypadków wojennych jest obecnie przerwany, że mogą przypadające premie przesyłać bezpośrednio do Towarzystwa w Krakowie **(ul. Basztowa l. 9).** Na każdorazowe żądanie przesyła Towarzystwo czeki c. k. Pocztowej Kasy Oszczędności.

Starożytności

sprzedaje i kupuje KSIĘGARNIA KATOLICKA D-ra MIŁKOWSKIEGO (Floryańska, 1).

: SZCZAWNICA W GALICYI :

Znany Zakład zdrojowo-klimatyczny,

nie objęty terenem wojny i inwazyą nieprzyjacielską, stacya kolei Stary Sącz lub Nowy Targ, jest otwarty dla P. T. Publiki. Liczne restauracye i pensyonaty zaopatrzone w wiktuały z cenami umiarkowanemi. Mieszkania po zniżonej cenie. Wiktuały wiele tańsze, jak w całem Państwie. Taksa zdrojowa zniżona. Zgłoszenia na mieszkania i ewentualnie na podwody ze stacyi kolejowej, przyjmuje Zarząd Dóbr I. Zakładów Zdrojowych w Szczawnicy.

Walne Zgromadzenie

Składnicy i Sklepu Kółka rolniczego w Mszanie Dolnej

odbędzie się dnia 27 czerwca b. r. w niedzielę w sali obrad Urzędu gminnego o godzinie **4** po południu z porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Uzupełniający wybór do Rady Nadzorczej i Dyrekcyi.
3) Sprawozdanie Dyrekcyi.
4) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek co do rozdziału zysków.
6) Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu odbędzie się drugie W. Zgromadzenie o godzinie 5-tej po południu bez względu na komplet.

DYREKCYA:

Józef Schaller. Ks. Jan Dec.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

ANTONI MICHAŁOWSKI żołnierz 28 pułku piechoty obrony krajowej, poczta polowa 66, prosi o łaskawą wiadomosc każdego ktoby wiedział cośkolwiek o jego rodzicach w chwili wybuchu wojny zamieszkałych w Borysławiu.

AGNIESZKA WEITH Wagna b. Leibnitz Styrya, barak I. poszukuje zięcia **Dominika Jurkiewicza,** respicyenta straży skarbowej.

KAZIMIERA LOWELL'OWA z Drohobycza, zamieszkała obecnie w Mürzzuschlag (Styrya), Dammgasse 174, poszukuje syna **Stanisława,** oraz córki **Karoliny** z Lowellów **Lachowej**.

PIOTR KOSTRUPCZYK obecnie Reservespital—Jäger Kaserne Zimmer Nr. 69 Steyr O. Ö. poszukuje swego ojca **Jana** i siostry **Maryi** pochodzących ze wsi Czerniłowa p. Jaworów

Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męzką, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materyałów wykonywa

Szwalnia i Hafciarnia

Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro.

Także na składzie roboty ręczne zaczęte: poduszki, serwety; na sezon letni torebki do kostyumów we wszystkich kolorach gotowe.

WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.

Maszyny żniwne Deeringa

oryginalne amerykańskie

części zapasowe do wszystkich systemów

ma na składzie

Syndykat Rolniczy, Kraków pl. Szczepański 6

Świeżo wyszła drukiem! BROSZURKA Świeżo wyszła drukiem!

zawierająca wskazówki do układania fasyi domowo-czynszowych z uwzględnieniem przepisów amnestyjnych, po cenie 50 hal. — do nabycia w księgarni Friedleina i w biurze Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie ul. Karmelicka L. 15. parter. — Zamówienia po otrzymaniu przekazem na opłatę 10 hal. polec. 35 hal. uskutecznia się odwrotnie.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatysik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.